



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Metodyka prowadzenia akt w Sądzie Specjalnym w Katowicach (1939-1945)

Author: Konrad Graczyk

Citation style: Graczyk Konrad. (2020). Metodyka prowadzenia akt w Sądzie Specjalnym w Katowicach (1939-1945). W: A. Lityński, A. Matan, M. Mikołajczyk, D. Nawrot, G. Nancka (red. nauk.), „Verus amicus rara avis est : studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka”. (S. 235-251). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

KONRAD GRACZYK
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Metodyka prowadzenia akt w Sądzie Specjalnym w Katowicach (1939–1945)*

Celem opracowania jest omówienie sposobu prowadzenia akt w postępowaniach zawisłych przed Sądem Specjalnym w Katowicach (*Sondergericht Kattowitz*). Podstawę źródłową rozważań stanowi przede wszystkim spuścizna aktowa sądu, przechowywana w Archiwum Państwowym w Katowicach w zespole nr 134 *Sondergericht Kattowitz*.

Sądy specjalne w III Rzeszy zostały utworzone na mocy rozporządzenia z 21 marca 1933 r.¹. Zgodnie z tym aktem prawnym jeden sąd specjalny tworzono w okręgu wyższego sądu krajowego (*Oberlandesgericht*). Sądy te posiadały status sądów kraju związkowego.

Początkowo ich jurysdykcja ograniczała się do zbrodni i występków ujętych w rozporządzeniu prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa² oraz rozporządzeniu o obronie przed zdradzieckimi atakami przeciwko rządowi narodowej rewolucji³, chyba że zachodziła wyłączna właściwość Sądu Rzeszy (*Reichsgericht*) albo wyższego sądu krajowego. W późniejszym czasie kognicja sądów specjalnych była stopniowo rozszerzana i ostatecznie objęła nawet wykroczenia⁴. O ile

* Artykuł został opracowany w ramach projektu badawczego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (2017/27/N/HS5/00423).

¹ *Verordnung über die Bildung von Sondergerichten vom 21. März 1933* [Rozporządzenie o utworzeniu sądów specjalnych z 21 marca 1933 r.], Reichsgesetzblatt [Dziennik Ustaw Rzeszy]; dalej: RGBL. 1933, I, s. 136.

² *Verordnung des Reichspräsidenten zum Schutz von Volk und Staat vom 28. Februar 1933* [Rozporządzenie prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa z 28 lutego 1933 r.], RGBL. 1933, I, s. 83.

³ *Verordnung des Reichspräsidenten zur Abwehr heimtückischer Angriffe gegen die Regierung der nationalen Erhebung vom 21. März 1933* [Rozporządzenie prezydenta Rzeszy o obronie przed zdradzieckimi atakami przeciwko rządowi narodowej rewolucji z 21 marca 1933 r.], RGBL. 1933, I, s. 135.

⁴ S. GODLEWSKI: *Sądownictwo III Rzeszy Niemieckiej i jego rola w systemie hitlerowskiej eksterminacji*. W: *Zbrodnie i sprawcy. Ludobójstwo hitlerowskie przed sądem ludzkości i historii*. Red. C. PILICHOWSKI. Warszawa 1980, s. 534.

więc na początku zakres rzeczowy jurysdykcji sądów specjalnych ograniczał się głównie do przestępstw politycznych, o tyle od końca 1938 r. przed sądem specjalnym mogło zostać osądzone każde przestępstwo. Decyzja w tym przedmiocie została pozostawiona uznaniu prokuratury⁵.

Sąd specjalny orzekał w trzyosobowym składzie sędziów zawodowych, powoływanych przez prezydium sądu krajowego, w którego okręgu sąd specjalny miał swoją siedzibę. Z reguły stanowisko przewodniczącego składu piastował sędzia w randze dyrektora sądu krajowego (*Landgerichtsdirektor*), natomiast pozostali sędziowie byli radcami sądu rejonowego (*Amtsgerichtsräte*) albo radcami sądu krajowego (*Landgerichtsräte*). Od 1939 r. członkami składu orzekającego sądu specjalnego mogli być także asesory sądowi⁶. W 1942 r. dopuszczono natomiast jako wyjątek orzekanie przez sąd specjalny w prostych sprawach w składzie jednoosobowym (za zgodą prokuratury)⁷. Organem oskarżycielskim przed sądem specjalnym była prokuratura przy sądzie krajowym, w którego okręgu znajdowała się siedziba sądu specjalnego⁸.

Sąd Specjalny w Katowicach został utworzony jeszcze podczas kampanii wrześniowej 1939 r. Ustrój i kompetencje organu oraz tryb postępowania wynikały przede wszystkim z rozporządzenia o utworzeniu sądów specjalnych z 21 marca 1933 r. Był więc to sąd karny, przeznaczony do jednoinstancyjnego sądenia określonych czynów zabronionych, przeważnie ciężkich gatunkowo przestępstw kryminalnych, gospodarczych i politycznych. Działalność trwającą aż do stycznia 1945 r., kiedy na Górny Śląsk wkroczyły wojska sowieckie, katowicki sąd specjalny zainaugurował 20 września 1939 r., wydając pierwszy wyrok w sprawie o wymuszenie rozbójnicze i przywłaszczenie urzędu⁹. Sąd ten stosował niemieckie prawo karne, a zatem także niemieckie zasady biurowości i prowadzenia akt.

Słownik języka polskiego z 1981 r. definiuje „metodykę” jako zbiór zasad dotyczących sposobów wykonywania jakiejś pracy lub trybu postępowania prowadzącego do określonego celu¹⁰. Nie ulega wątpliwości, że tak jak według określonych w aktach normatywnych (przede wszystkim w Kodeksie postępowania karnego) zasad musiał toczyć się proces karny, tak samo według określonych zasad musiały być prowadzone akta postępowania, rozpoczynając od prowadzenia sprawy przez policję, poprzez działania prokuratury, na czynnościach sądu i organu egzekucyjnego kończąc.

⁵ C. BENTZ: *Die Rechtsprechungspraxis des Sondergerichts München von 1939–1945*. Jena 2003, s. 24–25.

⁶ C. OEHLER: *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim 1933–1945*. Berlin 1997, s. 50.

⁷ A. KONIECZNY: *Pod rządami wojennego prawa karnego Trzeciej Rzeszy. Górny Śląsk 1939–1945*. Warszawa–Wrocław 1972, s. 166–167, 176.

⁸ *Ibidem*, s. 167.

⁹ Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin–Dahlem [dalej: GStAPK], XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 4, bp, *Urteil gegen den Schlosser Alfons Barczyk vom 20. September 1939* [Wyrok przeciwko ślusarzowi Alfonsowi Barczykowi z 20 września 1939 r.].

¹⁰ *Słownik języka polskiego*. Red. M. SZYMCAK. T. 2. Warszawa 1981, s. 144.

Należy podkreślić, że pierwsze fazy postępowania karnego, a więc po uzyskaniu wiadomości przez policję o popełnieniu przestępstwa, aż do momentu sporządzenia aktu oskarżenia przez prokuratora, miały uniwersalny charakter, tj. nie zaznaczała się wówczas odrębność wynikająca z tego, że ostatecznie sprawa zawisła przed sądem specjalnym (przed którym proces był jednoinstancyjny), a nie innym sądem. Jeśli chodzi o sposób działania, owa pierwsza faza nie różniła się więc zasadniczo od działań policji i prokuratury niemieckiej odnośnie przestępstw popełnionych przed utworzeniem sądów specjalnych.

Chronologiczną część akt w warunkach modelowego toku postępowania rozpoczynał dokument sporządzony przez policjanta (na terenach miejskich; na terenach wiejskich funkcjonowały posterunki żandarmerii) na podstawie złożonego mu ustnego zawiadomienia (telefonicznego lub – częściej – osobistego). Dokumentem tym było doniesienie o przestępstwie (*Strafanzeige*), które sporządzano na urzędowym formularzu. Doniesienie najczęściej sporządzał policjant w rewirze będącym najbliższą komórką policji. Zdarzało się jednak i tak, że policjant w rewirze przyjmujący zgłoszenie nie sporządzał formalnego doniesienia, lecz przekazywał telefoniczny meldunek do państwowej policji kryminalnej i to jej funkcjonariusz zajmował się formalnościami, wypełniając pełny formularz doniesienia o przestępstwie lub dokument zawiadomienia telefonicznego. W formularzu doniesienia o przestępstwie należało podać jednostkę policji przyjmującą zawiadomienie. Najważniejszymi informacjami było miejsce popełnienia przestępstwa, jego czas, rodzaj czynu przestępnego wraz z kwalifikacją prawną, osoba pokrzywdzonego i podejrzanego (sprawcy i biorących udział w przestępstwie). W zależności od rodzaju sprawy trzeba było podać także np. przedmiot kradzieży, wartość mienia i dowody rzeczowe. Informacje te miały formę skróconą i znajdowały się po lewej stronie formularza. Po prawej stronie znajdowały się natomiast dane zgłaszającego (zawód, imię, nazwisko, data i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania) z zaznaczeniem, że stawił się on o określonej porze w danym miejscu i że donosi. Na formularzu podpisywał się jedynie policjant sporządzający doniesienie. Na następnej karcie znajdowała się treść zeznań zgłaszającego, opatrzona jego podpisem i podpisem protokolującego policjanta, ewentualnie także wykaz dowodów rzeczowych. Jeżeli sporządzano natomiast krótki dokument zawiadomienia telefonicznego, to należało w nim wskazać policjanta–nadawcę oraz policjanta–odbiorcę, ze wskazaniem jednostki policji, datę i dokładny czas meldunku, przedmiot zawiadomienia z podaniem miejsca przestępstwa i jego daty, poniesioną szkodę, zastane ślady (odciski palców, ślady butów) oraz potrzebne wsparcie.

Bywało i tak, że zamiast wypełnionego formularza dokumentem inicjującym postępowanie był pisemny donos (także anonimowy), którego transkrypt¹¹ lub

¹¹ APK, Sondergericht Kattowitz, sygn. 482, k. 10, *Abschrift der Anzeige an die Geheime Staatspolizei in Königshütte* [Odpis donosu do tajnej policji państwowej w Królewskiej Hucie]. Odpis nie został opatrzony datą, jednak w ramach reakcji na niego zawiadamiająca została przesłuchana 30 stycznia 1942 r.

transkrypt z tłumaczeniem na język niemiecki był umieszczany w aktach. Innym dokumentem tego rodzaju był raport policyjny, powstały po czynnościach podjętych przez policję, np. w czasie patrolu¹².

Należy wyjaśnić, że ani ówczesne przepisy, ani metodyka pracy służb policyjnych nie przewidywały wydawania postanowień o wszczęciu postępowania, stąd też brak ich w aktach.

Kolejne karty odzwierciedlały przedsiębrane czynności procesowe, będące efektem uwarunkowań konkretnej sprawy. Były to protokoły przesłuchań świadków, w których zazwyczaj nie zapisywano pytań przesłuchującego, lecz jedynie wypowiedzi przesłuchiwanego. Najczęściej protokół przesłuchania miał formę skróconą, obejmującą jedynie podstawowe dane świadka i był sporządzany maszynowo na zwykłej kartce. Niektórych świadków, w założeniu ważniejszych, a także każdego podejrzanego przesłuchiowano w sposób sformalizowany, a więc z wykorzystaniem urzędowego formularza, obejmującego bardzo szczegółowe dane osobopoznawcze: imię, nazwisko, zawód, datę i miejsce urodzenia oraz zamieszkania, stosunki majątkowe, przynależność państwową, wyznanie, czy rodzice i dziadkowie są krwi niemieckiej, stan cywilny, imię i nazwisko małżonka, jego miejsce zamieszkania, informację, czy rodzice i dziadkowie małżonka są/byli krwi niemieckiej, liczbę dzieci małżeńskich i pozamałżeńskich oraz ich wiek, imiona i nazwiska oraz miejsce zamieszkania i zawody rodziców, dane paszportu/prawa jazdy. Następne punkty dotyczyły dokumentów związanych z określoną działalnością zawodową lub szczególną, np. pozwoleń na polowanie, patentu żeglarskiego, decyzji rentowej, wyboru na ławnika lub przysięgłego, przynależności do Izby Kulturalnej Rzeszy (*Reichskulturkammer*), członkostwa w NSDAP, członkostwa w Służbie Pracy Rzeszy (*Reichsarbeitsdienst*), stosunku do służby wojskowej, orderów i odznaczeń oraz karalności.

Pierwsza część przesłuchania dotyczyła osoby przesłuchiwanego. Z udzielanych odpowiedzi wynika, że przesłuchujący pytał o lata młodości i rodzinę, szkołę i wykształcenie, pracę, zachowanie po zajęciu Górnego Śląska przez Niemcy, przyjęcie na folkslistę, a także przynależność do jakichś zrzeszeń lub związków w „polskim czasie”, a także związków niemieckich, czy ma krewnych na froncie albo w wojsku niemieckim. Część druga przesłuchania dotyczyła konkretnej sprawy. Taki protokół był podpisywany przez biorących udział w czynności policjantów oraz przesłuchiwanego.

Działania policji były dokumentowane w formie pisanych na maszynie raportów. Informowano w nich przykładowo, że zatrzymana osoba była podejrzana w prowadzonej wcześniej innej sprawie, jednak nie została wówczas ujęta ze względu na brak znajomości jej personaliów¹³. W aktach natrafiono także na dokumenty zatytułowane jako raporty śledcze. Trudno orzec, czy rozróżnienie

¹² Ibidem, sygn. 456, k. 28–30, *Bericht vom 12. Januar 1942* [Raport z 12 stycznia 1942 r.].

¹³ Ibidem sygn. 482, k. 27, *Bericht vom 22. Mai 1942* [Raport z 22 maja 1942 r.].

na raporty oraz raporty śledcze było zamierzonym działaniem funkcjonariuszy policji. W aktach odnaleziono bowiem zarówno obszerne raporty śledcze, jak też obszerne „zwykłe” raporty. Przykładowo w raporcie śledczym z 15 kwietnia 1942 r. informowano, że został wysłuchany i przesłuchany w sprawie były polski policjant, na podstawie jego zeznań sporządzono na miejscu przestępstwa szkic, w ten sposób ustalono sposób działania sprawcy, ustalono dane pokrzywdzonego, żona pokrzywdzonego została przesłuchana, po przedłożeniu podejrzanemu otrzymanej od żony pokrzywdzonego fotografii podejrzanym przyznał się do popełnienia czynu; na miejscu popełnienia przestępstwa przesłuchano innego świadka, który potwierdził złożone wcześniej zeznania, podano także ustalenia prowadzonego wcześniej postępowania, które jednak zostało umorzone ze względu na brak dowodów¹⁴. Z drugiej jednak strony podobny pod względem treści był „zwykły” raport z 7 lipca 1942 r., w którym informowano o ustaleniach odnośnie posiadania przez podejrzanego dowodu folkslisty wystawionego przez landrata w Cieszynie, o wpisie podejrzanego do oddziału trzeciego folkslisty, o niemożności przesłuchania świadka z powodu ciężkiej choroby, o przesłuchaniu dwóch innych świadków na okoliczność czasu popełnienia przestępstwa, o stwierdzeniu, że jeden ze świadków został powołany do Wehrmachtu oraz ocenę policjanta co do motywów obciążających zeznań jednego świadka wobec innego świadka¹⁵.

Kolejnym rodzajem raportu zawartym w badanych aktach był raport końcowy. Miał on walor podsumowujący dotychczasowe ustalenia, zawierał streszczenie najistotniejszych dla sprawy zeznań świadków, a także oświadczeń podejrzanego. Analiza kolejności ułożenia kart w aktach, a także dat sporządzenia poszczególnych dokumentów skłania do wniosku, że raport końcowy był sporządzany przed złożeniem wniosku o zastosowanie aresztu śledczego i posiedzeniem sądu w tej sprawie. Nie oznacza to natomiast, że raport końcowy kończył pracę policji, bowiem w aktach znajdują się późniejsze protokoły przesłuchań¹⁶.

Wydaje się, że innym sposobem odzwierciedlenia policyjnych ustaleń, najprawdopodobniej o mniejszym znaczeniu niż tych przedstawionych w formie raportów, była notatka. Przykładowo informowano w tej formie, że według informacji uzyskanej od członka orzekającego komisji folkslisty na posiedzeniu odrzucono wniosek podejrzanego o przyjęcie na folkslistę¹⁷.

Niemieccy policjanci kryminalni sporządzali także odręczne, czytelne, wysokiej jakości szkice sytuacyjne. W jednej ze spraw zilustrowali drogę przebytą przez pokrzywdzonego i oskarżonego od momentu rozpoczęcia czynu do

¹⁴ Ibidem, sygn. 495, k. 53–54, *Notiz vom 15. April 1942* [Notatka z 15 kwietnia 1942 r.].

¹⁵ Ibidem, sygn. 482, k. 64–65, *Bericht vom 7. Juli 1942* [Raport z 7 lipca 1942 r.].

¹⁶ Ibidem, sygn. 482, k. 48–50, *Schlussbericht vom 23. Mai 1942* [Raport końcowy z 23 maja 1942 r.].

¹⁷ Ibidem, sygn. 495, k. 31–32, *Notiz vom 6. Februar 1942* [Notatka z 6 lutego 1942 r.]. *In fine* notatki stwierdzono, że w świetle tego orzeczenia należy uważać podejrzanego za Polaka.

jego zakończenia, z podaniem nazw ulic, usytuowania świadków i budynków¹⁸. W przypadku zbrodni zabójstwa sporządzono szkice miejsca popełnienia przestępstwa (schemat mieszkania z oznaczeniem sprzętów domowych oraz mebli) oraz miejsca odnalezienia zwłok¹⁹. W ostatnim wypadku wykonano także fotografie miejsca zdarzenia, narzędzi zbrodni, miejsca odnalezienia zwłok, a także samych zwłok²⁰.

Wśród kart ilustrujących policyjną fazę postępowania, tj. etap wykonywania merytorycznych czynności faktycznych i procesowych przez policję, musiał znaleźć się protokół zatrzymania (*Festnahme*). Protokół ten był zadrukowanym formularzem, który należało uzupełnić. Spośród wszystkich kart w aktach protokół zatrzymania wyróżniał różowy kolor. Liczył trzy strony i zawierał niemal te same dane osobopoznawcze, co urzędowy protokół przesłuchania. Ponadto należało w nim podać datę (z godziną) i miejsce zatrzymania, do jakiego aresztu zatrzymany został doprowadzony, słowny opis czynu, informacje, czy pobrano odcisk palca, czy wykonano zdjęcie, czy na policji znajdują się jego akta personalne, czy odesłano zatrzymanego do mieszkania. Ponadto na protokole znajdował się nadruk ze wzorem podstawy zatrzymania, który należało uzupełnić; obejmował on hipotezę braku stałego mieszkania i zajęcia, bycia cudzoziemcem i z tego względu podejrzanym o możliwość ucieczki, przestępstwa będącego przedmiotem śledztwa, podejrzenia ucieczki i zagrożenia matactwem. Podpis pod protokołem zatrzymania składał jedynie funkcjonariusz policji.

Zazwyczaj w ciągu kilku dni od zatrzymania osoba zatrzymana była doprowadzana do sądu obwodowego, który jednoosobowo orzekał w przedmiocie aresztu śledczego. Tak wyglądało działanie standardowe, choć zdarzały się przypadki, gdy areszt śledczy stosował bezpośrednio przewodniczący Sądu Specjalnego w Katowicach (*Vorsitzer des Sondergerichts in Kattowitz*), zwłaszcza gdy potrzeba aresztu ujawniła się w stosunku do danej osoby na późniejszym etapie postępowania²¹. Zasadniczo właściwy był więc sąd obwodowy, w którego okręgu popełniono przestępstwo. Czynność ta była odzwierciedlana w formie protokołu z posiedzenia sądu oraz nakazu aresztowania, który – tak jak protokół zatrzymania – znajdował się na karcie różowego koloru. Protokół posiedzenia zawierał sygnaturę, datę i miejsce, oznaczenie orzekającego sądu i jego składu, w tym nazwiska sędziego, protokolanta oraz w razie potrzeby tłumacza języka polskiego. Podesądnemu ogłaszany był zarzucany czyn, po czym był przesłuchiwany przez sędziego odnośnie warunków osobistych. Następnie pytano go, czy chce coś odpowiedzieć na oskarżenie. Po tym zapadało postanowienie o zastosowaniu aresztu śledczego, które było natychmiast ogłaszane. Postano-

¹⁸ Ibidem, sygn. 482, k. 47, *Skizze vom 23. Mai 1942* [Szkic z 23 maja 1942 r.].

¹⁹ Ibidem, sygn. 407, k. 37, *Skizze vom 29. Juni 1942* [Szkic z 29 czerwca 1942 r.].

²⁰ Ibidem, sygn. 167, k. 548–553, *Lichtbildermappe* [Teczka ze zdjęciami].

²¹ Ibidem, sygn. 326, k. 340, *Haftbefehl des Sondergericht Kattowitz vom 27. März 1942* [Nakaz aresztowania wydany przez Sąd Specjalny w Katowicach 27 marca 1942 r.].

wienie zazwyczaj opierało się na podejrzeniu popełnienia przestępstwa oraz obawie ucieczki ze względu na wysokość spodziewanej kary. Protokół zawierał informację o pouczeniu o prawie do wniesienia skargi, o wydaniu nakazu przyjęcia oraz zarządzenie przekazania aresztowanego do dyspozycji właściwego miejscowo nadprokuratora. Protokół posiedzenia sądowego był podpisywany przez sędziego oraz protokolanta.

Nakaz aresztowania zajmował zazwyczaj jedną lub dwie karty. Zawierał także sygnaturę, oznaczenie sądu, miejsce i datę, wskazanie osoby, co do której nakaz wydano, poprzez wymienienie jej zawodu, imienia i nazwiska, daty i miejsca urodzenia, miejsca zamieszkania, narodowości oraz wyznania. Wskazywano w nim zarzucany czyn wraz z kwalifikacją prawną oraz uzasadnienie stosowania tego środka zapobiegawczego. Na końcu nakazu znajdowało się pouczenie o prawie do wniesienia środka prawnego w formie skargi oraz podpis sędziego. Co istotne, ani w protokole posiedzenia, ani w nakazie aresztowania nie było oznaczenia czasu trwania tego środka zapobiegawczego.

W aktach nie umieszczano wydanego przez sąd nakazu przyjęcia aresztowanego. Dokumentem stwierdzającym przyjęcie aresztowanego, względnie zatrzymanego, do aresztu śledczego było zawiadomienie o przyjęciu, sporządzane w jednostce penitencjarnej. Odpis tego zawiadomienia był doręczany sądowi oraz prokuraturze. Zawiadomienie zajmowało jedną kartę i miało układ tabelaryczny. Przede wszystkim należało podać, kogo dokument dotyczy, poprzez wskazanie imienia, nazwiska, daty i miejsca urodzenia, zawodu, wyznania, adresu zamieszkania, miejsca zameldowania policyjnego, w razie pozostawania w związku małżeńskim – nazwisko rodowe małżonka oraz liczbę dzieci, a także nazwisko i adres zamieszkania krewnego. W lewym górnym rogu umieszczano pieczęć jednostki przyjmującej aresztanta – więzienia lub więzienia sądowego, natomiast w prawym – numer w książce więźniów. Po lewej stronie podawano, kiedy, o której godzinie i skąd daną osobę doprowadzono. Ponieważ wzór zawiadomienia o przyjęciu był taki sam w przypadku przyjęcia w ramach stosowania środka zapobiegawczego, jak też w przypadku przyjęcia celem odbycia orzeczonej kary, znajdowała się w nim duża tabela, w której należało wskazać organ wykonawczy i sygnaturę, orzeczenie kary, przypisany albo zarzucany czyn, rodzaj i długość trwania kary, wysokość zaliczonego aresztu śledczego, wreszcie dzień i godzinę rozpoczęcia oraz zakończenia odbywania kary. W prawym dolnym rogu zawiadomienia również podawano sygnaturę sprawy oraz podpis sekretarza lub inspektora więziennego.

W aktach znajdowały się także pisma odzwierciedlające przeniesienia więźniów. W toku aresztu śledczego takie przeniesienia miały miejsce z powodu wypełnienia więzienia²², natomiast w toku postępowania wykonawczego: ze względu na konieczność rozpoczęcia odbywania kary w zakładzie karnym – w przypadku

²² Ibidem, sygn. 482, k. 54, *Schreiben vom 18. Juni 1942* [Pismo z 18 czerwca 1942 r.].

kary więzienia oraz ze względu na konieczność przetransportowania na miejsce egzekucji – w przypadku orzeczenia kary śmierci²³. W ślad za pismem informującym o przeniesieniu więźnia, ponownie, w nowym miejscu osadzenia sporządzano zawiadomienie o przyjęciu, które przesyłano prokuraturze – o ile na danym etapie postępowania aresztant, względnie więzień, znajdował się w jej dyspozycji.

Jak już sygnalizowano, ani przez policję, ani przez prokuraturę nie były wydawane formalne orzeczenia o wszczęciu postępowania. Nie wydawano również postanowienia o przedstawieniu zarzutów ani o przesłuchaniu w charakterze podejrzanego. Ten stan rzeczy był naturalny w ówczesnych procedurach karnych, a instytucja przedstawienia zarzutów została wprowadzona dopiero po II wojnie światowej²⁴. Z tego powodu „prokuratorska” faza postępowania, a więc etap, w którym materiał aktowy odzwierciedlał działania prokuratury, następowała później. W aktach znajdują się pisma nadprokuratora dotyczące konkretnej sprawy. Ze względu na ich formę można określić je mianem zarządzeń. Nie były one adresowane do sądu, lecz wiązały prokuraturę oraz policję. Były redagowane w sposób skrótowy, uproszczony, w formie punktów. Jedynie decyzje odnośnie toku postępowania były krótko uzasadniane.

Przykładowo w punkcie pierwszym zarządzenia nadprokuratora z 8 września 1942 r. wydanym w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą 12 Js 741/42 umorzono postępowanie w zakresie dotyczącym dwójki z trójki podejrzanych. Uzasadniając umorzenie, prokurator podał, że zaprzeczyli, iż wznosili okrzyki, względnie podawali inny stan faktyczny. Ze względu na fakt, że na ulicy znajdowało się dużo ludzi, obciążający świadkowie mogli mylić się co do tożsamości osób będących autorami okrzyków. Punkt drugi stanowił, że informacja nie jest wymagana (*Bescheid nicht erforderlich*). Najprawdopodobniej chodziło o brak konieczności informowania o powyższym umorzeniu mimo rozbudowanego obowiązku sprawozdawczości w prokuraturze. Punkt trzeci zawierał polecenie przygotowania aktu oskarżenia na czysto i przesłania do podpisu nadprokuratorowi, a także przesłania ośrodkowi prasowemu wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie z punktem czwartym zarządzenia informację o wniesieniu aktu oskarżenia do tutejszego sądu specjalnego należało przekazać do sądu obwodowego orzekającego w przedmiocie aresztu, do więzienia, w którym znajdował się oskarżony, oraz do tajnej policji państwowej. Co ciekawe, w podpunkcie dotyczącym informacji adresowanej do tajnej policji państwowej prokurator polecił dodać, że postępo-

²³ Ibidem, sygn. 167, k. 257, *Anordnung der Verlegung vom 22. März 1941* [Zarządzenie przeniesienia z 22 marca 1941 r.].

²⁴ C. GOLIK: *Wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów*. „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 9, s. 86; D. KACZORKIEWICZ, D. TARNOWSKA: *Instytucja przedstawienia zarzutów i jej konsekwencje procesowe*. „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2011, z. 1, s. 139. Na gruncie polskiego prawa przedstawienie zarzutów pojawiło się dopiero w latach 50., na podstawie Dekretu Rady Państwa z dnia 21 grudnia 1955 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. z 1955 r. nr 36, poz. 229).

wanie przeciwko dwóm podejrzanym umorzono z powodu niemożliwości udowodnienia im czynu. W punkcie piątym nadprokurator polecał zażądanie metryki urodzenia co do wskazanej osoby, natomiast w punkcie szóstym prokurator polecał wysłanie pisma do wydziału służby rozpoznawczej (*Erkennungsdienst*) państwowej policji kryminalnej z poleceniem wykonania zdjęcia podejrzanemu osadzonemu w więzieniu w Mysłowicach i odesłania czterech odbitek²⁵. Innymi zarządzeniami prokuratora były np. polecenia ponumerowania zeszytów, zwolnienia danej osoby, przesłania wiadomości do więzienia o wniesieniu aktu oskarżenia z dodatkową informacją, że należy oczekiwać kary śmierci oraz polecenie dołączenia kopii do akt podręcznych²⁶.

Akt oskarżenia na czysto był sporządzany w formie maszynopisu. Adresatem aktu oskarżenia był przewodniczący sądu specjalnego. Oczywiście obligatoryjnym elementem było podanie w lewym górnym rogu sygnatury oraz – nad nią – nazwy organu – w sprawach osądzonych przez Sąd Specjalny w Katowicach był to Nadprokurator w Bytomiu na Górnym Śląsku/Katowicach jako Kierownik Urzędu Oskarżycielskiego przy Sądzie Specjalnym w Katowicach. W prawym górnym rogu umieszczano datę i miejsce sporządzenia dokumentu. Poniżej można było umieścić ważne wzmianki, jak np. stosowanie aresztu w sprawie. Sporządzony akt oskarżenia zawierał imię i nazwisko oskarżonego, inne dane o jego osobie (ale nie wyznanie), w tym zawód i miejsce zamieszkania, datę i miejsce urodzenia, stan cywilny, narodowość oraz uprzednią karalność, dokładne określenie zarzuczonego czynu ze wskazaniem czasu, miejsca i okoliczności jego popełnienia oraz podanie kwalifikacji prawnej czynu. Poniżej wskazywano środki dowodowe: w punkcie pierwszym wyjaśnienia lub częściowo wyjaśnienia oskarżonego, w punkcie drugim zeznania świadków z podaniem ich adresów, w razie potrzeby w punkcie trzecim wskazywano biegłych, natomiast w punkcie czwartym – dowody rzeczowe. Następny fragment aktu oskarżenia zawierał omówienie istotnego wyniku śledztwa. Na marginesie dokumentu umieszczano odniesienia z numerami kart akt. Pod koniec aktu oskarżenia umieszczano wnioski o zarządzanie rozprawy głównej przed tutejszym sądem specjalnym, przedłużenie aresztu, czasem także wnioski o ustanowienie obrońcy, a w zależności od uwarunkowań konkretnej sprawy – przesłuchanie świadka w ramach pomocy sądowej. Pod aktem oskarżenia widniał podpis prokuratora²⁷.

Wraz z aktem oskarżenia wnoszono do sądu zgromadzone akta, które stawały się elementarną częścią akt sądowych, które były wówczas zakładane. Dziś prawie wszystkie karty poszczególnych akt znajdują się w tych samych obwolutach, w ja-

²⁵ APK, Sondergericht Kattowitz, sygn. 482, k. 81, *Verfügung des Oberstaatsanwalts vom 8. September 1942* [Zarządzenie nadprokuratora z 8 września 1942 r.].

²⁶ Ibidem, sygn. 565, k. 139–140, *Verfügung des Oberstaatsanwalts vom 1. April 1943* [Zarządzenie nadprokuratora z 1 kwietnia 1943 r.].

²⁷ Ibidem, sygn. 482, k. 83–85, *Anklageschrift vom 8. September 1942* [Akt oskarżenia z 8 września 1942 r.].

kich zostały umieszczone ponad siedemdziesiąt lat temu. Obwoluta sądowa była koloru czerwonego lub beżowego. Posiadała odpowiednie nadruki, a pracownik sekretariatu zapisywał na niej właściwe informacje. W prawym górnym rogu znajdowała się tabelka, w której teoretycznie należało wpisać, kogo informować według stosownych paragrafów rozporządzenia z 21 maja 1935 r. W praktyce tabelka ta nie była uzupełniona. Nad nią podawano numer tomu, o ile sprawa była wielotomowa. Po lewej stronie znajdowała się tabelka, w której należało zaznaczyć, czy akta sprawy przekazać urzędowi egzaminacyjnemu resortu sprawiedliwości, zajmującemu się przeprowadzaniem państwowych egzaminów prawniczych. W razie pozytywnej decyzji należało zaznaczyć odpowiednią literę, stosownie do kategorii sprawy, i złożyć podpis. Dalej znajdowało się miejsce na wpisanie terminów rozpraw. Pod tabelami widniał duży napis „Prokuratura przy Sądzie Krajowym”, gdzie wpisywano nazwę miasta, a częściej przystawiano pieczętkę „Nadprokurator w Bytomiu na Górnym Śląsku-Katowicach jako Kierownik Urzędu Oskarżycielskiego przy Sądzie Specjalnym w Katowicach”. Poniżej widniał napis „sprawa karna” (*Strafsache*). Pod nim znajdowało się określenie sądu oraz nazwisko oskarżonego. Gdy w sprawie występowało kilku oskarżonych, notowano tylko pierwsze nazwisko z dodaniem „u.a.”, co było skrótem od *und Andere*, czyli „i inni”. Poniżej wpisywano nazwiska obrońcy oraz podawano numer karty zawierającej pełnomocnictwo. Następnie należało określić zarzucany czyn. Stosowano dwie metody opisu – poprzez określenie słowne danego czynu, np. kradzież w warunkach recydywy (*Rückfalldiebstahl*), lub poprzez wskazanie kwalifikacji prawnej, np. zbrodnię według § 4 rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym (*Verbrechen nach § 4 der Verordnung gegen Volksschädlinge*). Poniżej były wskazane określone decyzje procesowe, do których należało podać numer karty akt. Dotyczyły one nakazu aresztowania, zniesienia nakazu aresztowania, listu gończego, oskarżenia, rozprawy głównej, wyroku pierwszej instancji, postanowienia (lub zarządzenia) o otwarciu rozprawy głównej, apelacji i rewizji. Odniesienia aktowe do przytoczonych kwestii były podawane za wyjątkiem trzech ostatnich – wyrok sądu specjalnego był bowiem ostateczny i w postępowaniu przed nim nie wydawano postanowienia o otwarciu rozprawy głównej. Po prawej stronie znajdowała się natomiast informacja odnośnie usytuowania w aktach orzeczenia co do apelacji, orzeczenia co do rewizji, wykonania kary, zeszytu wykonania kary, liczby kart oraz wiadomości karnej. Na obwolucie należało również zanotować, kiedy akta złożyć w archiwum, jak długo je przechowywać oraz czy sprawa jest wartościowa historycznie. W lewym dolnym rogu znajdowało się miejsce do wpisania sygnatury sądowej, a nad nią prokuratorskiej. W pewnych sprawach po prawej stronie obwoluty znajdowała się niewielka naklejka z napisem określającym narodowość jednego z oskarżonych: w przypadku Polaka był to napis „Pole”, zaś w przypadku Żydów – „Jude”.

Pierwszą kartą w aktach sądowych był tabelaryczny wykaz skazanych osób oraz ich kar. Opis kolumn przewidywał podanie nazwiska skazanego, orzeczonej

kary, szczegółów w wypadku kary więzienia (czy odbywanie rozpoczęto, odroczone, przerwano, wykonano), w przypadku kary grzywny – ile zapłacono oraz dodatkowych uwag. W praktyce odnotowywano w tym miejscu nazwisko, imię, orzeczoną karę oraz datę jej wykonania. Na następnej karcie zazwyczaj znajdowała się informacja z centralnego rejestru karnego w Warszawie. W zależności od osoby podejrzanej uzyskiwano ponadto informację z centralnego rejestru karnego w Berlinie, a także rejestrów prowadzonych w prokuraturach, np. w Brnie, Cieszynie czy Gliwicach. Kolejna karta zawierała już informacje bezpośrednio związane z czynem, choć czasem była poprzedzona wyciągiem informacji związanych z konkretnym oskarżonym (*Haftmerkzettel*). Informacje te obejmowały dzień zatrzymania z podaniem numeru karty, nakaz aresztowania z podaniem daty oraz numeru karty, kiedy został przyjęty do aresztu, kiedy areszt śledczy został przedłużony, wskazanie aresztu śledczego, numer w książce więźniów, dane co do wniesionych skarg na areszt (kiedy wniesiona, numer karty, kiedy załatwiona, numer karty), a także informacje o dniu zwolnienia za kaucją oraz kiedy nakaz aresztowania został uchylony. Ułatwiało to bez wątpienia orientację w aktach oraz kontrolę ważnych terminów.

Zazwyczaj tuż za aktem oskarżenia znajdowało się zarządzenie przewodniczącego sądu specjalnego, wydane w reakcji na wniesiony akt. Zarządzenie często miało formę powielanego maszynopisu, w którym pozostawiano wolne miejsca na uzupełnienie określonych danych, np. sygnatury, nazwiska oskarżonego, terminu, daty i sędziego-sprawozdawcy. Punkt pierwszy zarządzenia dotyczył przedłużenia aresztu, o co wnioskował uprzednio prokurator. Dopisany odręcznie punkt 1a dotyczył ustanowienia obrońcy z urzędu. Drugi punkt zawierał termin, na który wyznaczono rozprawę główną. Punkt trzeci dotyczył wezwania oskarżonego (z jednoczesnym doręczeniem mu wiadomości o przedłużeniu aresztu, wiadomości o ustanowieniu obrońcy z urzędu oraz aktu oskarżenia), obrońcy oraz świadków. Punkt czwarty dotyczył skierowania do zarządu policji polecenia doprowadzenia oskarżonego, zaś punkt piąty zawierał wiadomość zaadresowaną do więzienia, w którym oskarżony odbywał areszt śledczy, z poleceniem przetransportowania go do więzienia w Katowicach jeszcze przed terminem rozprawy. Punkt szósty był adresowany do katowickiego więzienia z poleceniem przyjęcia oskarżonego. W siódmym punkcie przewodniczący wskazywał sędziego-sprawozdawcę – referenta, zazwyczaj poprzez odręczne wpisanie cyfry rzymskiej (a nie nazwiska). Pozwala to przypuszczać, że funkcjonowała numeryczna lista sędziów, a referenci byli wyznaczani według kolejności wpływu. Ostatni punkt zawierał polecenie przedłożenia egzemplarza zarządzenia tutejszemu nadprokuratorowi²⁸. W zależności od uwarunkowań konkretnej sprawy w jednym z punktów przewodniczący sądu specjalnego wy-

²⁸ Przykładowo: ibidem, sygn. 482, k. 86, *Verfügung vom 3. Oktober 1942* [Zarządzenie z 3 października 1942 r.].

dawał także polecenie zażądania od tutejszej prokuratury przekazania na termin dowodów rzeczowych²⁹.

W aktach niektórych spraw można znaleźć pismo kierownika ośrodka prasowego wymiaru sprawiedliwości (*Der Leiter der Justizpressestelle*) do przewodniczącego sądu, w którym nadawca stwierdzał, że dana sprawa nadaje się do opublikowania w prasie. Autor prosił o przesłanie wiadomości o terminie oraz po przeprowadzeniu rozprawy głównej o opis sprawy mogący być podstawą oświadczenia prasowego³⁰.

Oczywiście w aktach zachowały się także dokumenty doręczenia (*Zustellungsurkunde*) wezwań na rozprawę główną. Te dotyczące oskarżonego były doręczane przez pracowników sekretariatu sądowego i miały kolor zielony. Ich odmienność polegała na tym, że przy doręczeniu należało zapytać oskarżonego, czy i jakie wnioski względem obrony podczas rozprawy głównej chce zgłosić i zaznaczyć stosowną odpowiedź. Pozytywna odpowiedź była powiązana z żądaniem przyjęcia wniosku do protokołu w sekretariacie³¹. Pozostałe wezwania (zarówno dla adwokatów, jak też dla świadków) były doręczane przez pocztę. Pocztowy dokument doręczenia (*Postzustellungsurkunde*) był żółtego koloru i zawierał odpowiednie rubryki, które należało uzupełnić w zależności od przebiegu czynności doręczenia³².

Niemiecki adwokat, ustanowiony z urzędu, czasem poszukiwał na tym etapie kontaktu z osadzonym. Odzwierciedla to przykładowo pismo skierowane do sądu specjalnego z prośbą o wydanie trwałego zezwolenia na widzenie (*Dauersprechzettel*)³³. Identycznie sprawa wyglądała w przypadku ustanowienia obrońcy z wyboru, przy czym prośbę o zezwolenie na widzenie poprzedzało złożenie do akt pełnomocnictwa wraz ze stosownym pismem przewodnim³⁴.

Rozprawy przed Sądem Specjalnym w Katowicach zazwyczaj rozpoczynały się o godzinie 9:00. Protokół rozprawy miał formę skróconą, bowiem nie protokolowano wypowiedzi świadków ani pytań im stawianych. Protokół zajmował od kilku do kilkunastu kart, w zależności od liczby świadków stawiających na rozprawie. Po lewej stronie protokołu od góry znajdowało się określenie „*öffentliche Sitzung*”, co dosłownie oznaczało posiedzenie jawne, pod względem treści odpowiadało jednak rozprawie, oraz wskazanie sądu. Poniżej podawano nazwiska sędziów wraz z ich tytułami, nazwisko prokuratora oraz protokolanta, a w razie

²⁹ Ibidem, sygn. 565, k. 145, *Verfügung vom 5. April 1943* [Zarządzenie z 5 kwietnia 1943 r.].

³⁰ Przykładowo: ibidem, sygn. 482, k. 88, *Schreiben vom 28. September 1942* [Pismo z 28 września 1942 r.].

³¹ Ibidem, sygn. 482, k. 89, *Zustellungsurkunde* [Dokument doręczenia].

³² Ibidem, sygn. 482, k. 90–104, *Postzustellungsurkunde* [Pocztowy dokument doręczenia].

³³ Ibidem, sygn. 482, k. 109, *Schreiben vom 15. Oktober 1942* [Pismo z 15 października 1942 r.].

³⁴ Ibidem, sygn. 509, k. 188–190, *Schreiben des Rechtsanwalts Dr. Scheja aus Sosnowitz vom 17. März 1942 mit Vollmacht* [Pismo adwokata dr. Scheji z Sosnowca z 17 marca 1942 r. z pełnomocnictwem].

potrzeby także tłumacza. Po prawej stronie protokołu podawano miejsce i datę. Poniżej znajdował się duży nadruk „*Strafsache*” (sprawa karna) ze wskazaniem osoby oskarżonego, jego podstawowych danych (jak w akcie oskarżenia) oraz syntetycznego, słownego opisu zarzuconego czynu. Pod tym widniała narracyjna część protokołu, w której stwierdzano, że po wywołaniu sprawy stawili się doprowadzony oskarżony oraz obrońca – ze wskazaniem jego tytułu zawodowego, nazwiska oraz siedziby. Rozprawę rozpoczynało wywołanie świadków, wówczas notowano, którzy świadkowie stawili się. W lewym dolnym rogu pierwszej strony protokołu podawano natomiast sądową sygnaturę sprawy oraz godzinę rozpoczęcia rozprawy. Druga strona protokołu zawierała obszerny nadruk, który ilustrował dokonanie przez sąd standardowych czynności. Chodziło tutaj o zaznajomienie świadków z przedmiotem badania oraz osobą oskarżonego. Świadców byli napominani o mówienie prawdy i zwracano im uwagę, że mają złożyć zeznania pod przysięgą, o ile nie jest to wyłączone przez przepis prawa albo dozwolony wyjątek. Świadców byli następnie pouczeni o znaczeniu przysięgi oraz o tym, że odnosi się ona również do odpowiedzi na te pytania, które dotyczyły ich osób oraz okoliczności przewidzianych w § 68 Kodeksu postępowania karnego (*Strafprozessordnung* – StPO)³⁵. Po tym świadkowie opuszczali salę rozpraw, a oskarżony był przesłuchiwany co do jego warunków osobistych. Zazwyczaj podawał wówczas to, co na wcześniejszym etapie postępowania. Następnie w protokole umieszczano informację o tym, że akt oskarżenia został przeczytany. Po tym pytano oskarżonego, czy chce coś odpowiedzieć na oskarżenie, oraz protokolowano jego wypowiedź. Pojedynczo wywoływano świadków i pod nieobecność jeszcze tych nieprzesłuchanych rozpoczynano przesłuchanie. Protokół odzwierciedlał jedynie pytanie o imię i nazwisko świadka, wiek, zawód oraz adres zamieszkania, a także pokrewieństwo i powinowactwo z oskarżonym. Zawierał także lakoniczne stwierdzenie, że świadek został przesłuchany w sprawie (*Der Zeuge wurde zur Sache vernommen*) oraz że został zaprzysiężony. Z kolejnej stałej części protokołu rozprawy w formie nadruku wynika, że oskarżony po każdym przesłuchaniu świadka był zapytywany, czy chce coś oświadczyć, a także że po zakończeniu przesłuchań świadków głos otrzymywali prokurator, oskarżony i jego obrońca. Poniżej krótko notowano żądanie prokuratora co do kary i jej wymiaru, a także wniosek oskarżonego i obrońcy w tym względzie. Następnie w protokole znajdowało się stwierdzenie, że oskarżony i obrońca mieli głos jako ostatni, oraz treść oświadczenia oskarżonego na pytanie, czy chce coś jeszcze przytoczyć na swoją obronę. Ostatnia strona protokołu zawierała stwierdzenie, że wyrok został ogłoszony.

³⁵ *Strafprozessordnung vom 1. Februar 1877* [Kodeks postępowania karnego z 1 lutego 1877 r.], RGBl. 1877, s. 253. § 68 StPO w ówczesnym brzmieniu stanowił w ust. 1, że przesłuchanie rozpoczyna się poprzez zapytanie świadka o imiona oraz nazwisko, wiek, [...] stan albo zawód i miejsce zamieszkania. Ust. 2 stanowił natomiast, że w razie konieczności należało postawić świadkowi pytania o takie okoliczności, które dotyczyły kwestii jego wiarygodności w niniejszej sprawie, w szczególności o jego stosunki z oskarżonym lub pokrzywdzonym.

szony przez odczytanie sentencji i przez ustne podanie istotnej treści motywów wyroku. Formułę tę uzupełniał protokolant poprzez dodanie godziny ogłoszenia wyroku oraz stwierdzenia, że jest on ogłaszany w imieniu narodu niemieckiego (*im Namen des Deutschen Volkes*). Pod tym protokołowano rodzaj i wymiar kary, a także przystawiano pieczęć, której treść stwierdzała, że oskarżonemu zostało ogłoszone, że wyrok jest niezaskarżalny i natychmiast prawomocny. Protokół podpisywał zazwyczaj przewodniczący składu i protokolant, choć natrafiono również na protokoły podpisane wyłącznie przez przewodniczącego³⁶.

Jeśli zachodziła potrzeba skorzystania z pomocy sądowej, polegającej na przeprowadzeniu czynności procesowej przez sędziego wezwanego, wydawano w tym przedmiocie postanowienie. Przykładowo w sprawie prowadzonej pod sygnaturą 12 KLs 270/42 16 listopada 1942 r. Sąd Specjalny w Katowicach w składzie trzech sędziów wydał postanowienie o przesłuchaniu świadka ze względu na przeszkodę pojawienia się tego świadka na rozprawie, której nie dało się usunąć. W powołanym wypadku świadek był żołnierzem, zaś postanowienie zostało wysłane do sądu miejscowo właściwego ze względu na jego miejsce służbowe. Celem zorientowania sędziego wezwanego w sprawie i uzyskania efektywności pomocy razem z postanowieniem przesyłano odpis oskarżenia (*Anklage*), odpis protokołów dotychczasowych przesłuchań oskarżonego oraz wcześniejszych przesłuchań świadka. Ani w postanowieniu, ani w zarządzeniu towarzyszącym postanowieniu nie podano natomiast konkretnych pytań, które należało zadać³⁷. W przypadkach takich oczywiście odraczano rozprawę.

Jeżeli rozprawa zakończyła się wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia i ogłoszeniem sentencji, należało sporządzić wyrok. Najprawdopodobniej wyrok był pisany najpierw odręcznie przez sędziego sprawozdawcę, a dopiero później przepisywany na maszynie przez pracownika sekretariatu sądowego. Świadczy o tym sporadyczna obecność w aktach wyroków odręcznych. Maszynowy oryginał wyroku z uzasadnieniem był podpisywany przez skład sądu, który go wydał, a jeżeli któryś z sędziów nie mógł złożyć podpisu (np. z powodu urlopu), przewodniczący czynił na tę okoliczność stosowną wzmiankę. Na wyroku przybijano dwie pieczęcie. Pierwsza była okrągła i przedstawiała nazwę sądu („Sondergericht Kattowitz”), dwie małe gwiazdki po lewej i prawej stronie oraz niemieckiego orła po środku, trzymającego w szponach wieniec ze swastyką. Treść drugiej pieczęci

³⁶ Przykładowo: APK, Sondergericht Kattowitz, sygn. 482, k. 194–199, *Verhandlungsprotokoll vom 13. Mai 1943* [Protokół rozprawy z 13 maja 1943 r.].

³⁷ Ibidem, sygn. 482, k. 112, *Beschluss vom 16. November 1942* [Postanowienie z 16 listopada 1942 r.]; k. 113; *Verfügung vom 16. November 1942* [Zarządzenie z 16 listopada 1942 r.]. Ta próba przesłuchania świadka nie dała rezultatu, bowiem w międzyczasie trafił on do armii polowej. Przykład ten jest jednocześnie ilustracją niemieckiego formalizmu i przywiązania do przepisów, bowiem rozprawa główna była kilkakrotnie odraczana, ponieważ nie można było ustalić aktualnego adresu świadka – żołnierza i przesłuchać go. Z powodu tych trudności rozprawa odbyła się dopiero w maju 1943 r.

stwierdzała prawomocność wyroku. Po jej przybiciu pracownik sekretariatu sądowego wpisywał jedynie datę i składał podpis. Sporządzano oczywiście odpisy wyroku, które doręczano stronom, w tym prokuraturze w kilku egzemplarzach, już jako organowi wykonawczemu, oraz zakładowi karnemu. W aktach można znaleźć również uproszczone odpisy wyroków, pozbawione uzasadnienia.

Tuż za protokołem rozprawy bywały również umieszczane dokumenty dotyczące przyznania obrońcom oraz biegłym wynagrodzenia oraz kosztów stawienia świadkom. Rachunki były podpisywane przez przewodniczącego sądu specjalnego.

Akta w sprawach, w których nastąpiło skazanie, odzwierciedlały następnie starania prokuratury dotyczące ustalenia szczegółowej sytuacji finansowej skazanego. W tym celu korespondowano z naczelnikiem gminy jego zamieszkania. Zapytywano o wysokość odprowadzanych przez niego corocznie podatków i uzyskiwanych dochodów, liczbę członków rodziny na utrzymaniu, posiadane wierzytelności i majątek oraz czy zachodzą przesłanki wskazujące na poprawę sytuacji finansowej skazanego (np. poprzez spadek) w przyszłości. Pytano również, czy w ocenie organu skazany byłby w stanie w całości lub w części uiścić koszty postępowania. Trzeba bowiem w tym miejscu podkreślić, że rozstrzygnięcie sądu co do kosztów było bezwzględnie sprzężone z kierunkiem rozstrzygnięcia: konsekwencją skazania było obciążenie kosztami postępowania, a niewinnienie zwalniało z ich poniesienia.

Po ogłoszeniu wyroku skazującego na karę więzienia, ciężkiego więzienia, obozu karnego lub zaostrego obozu karnego skazany był doprowadzany do miejsca jej odbywania. Czynność tą odzwierciedlały zarówno potwierdzenia wydania z sądowego więzienia śledczego, jak też doprowadzenia do miejsca odbywania kary. W ten sam sposób dokumentowano późniejsze przenoszenie skazanego do innych zakładów penitencjarnych, a także obozów koncentracyjnych. Ostatnim dokumentem zawartym w sądowych aktach głównych była informacja dotycząca losu skazanego (*Mitteilung des Abganges eines Gefangenen oder Verwahrten*). Informowała ona o jego śmierci, przekazaniu w ręce policji (lub Gestapo), przekazaniu do obozu koncentracyjnego (w takich przypadkach czasem umieszczano następnie dokument stwierdzający datę i przyczynę zgonu w obozie koncentracyjnym) lub zwolnieniu do domu.

W zachowanych w katowickim archiwum aktach sądowych znajdują się również posyty prokuratorskie: akta podręczne (*Handakten*), zeszyt sprawozdawczy (*Berichtsheft*), zeszyt ułaskawieniowy (*Gnadenheft*) oraz zeszyt egzekucyjny (*Vollstreckungsheft*). Akta podręczne zazwyczaj zawierały jedynie odpis aktu oskarżenia, odpis wyroku oraz podstawowe notatki prokuratora wykonane na rozprawie głównej. Zeszyt sprawozdawczy ilustrował działania prokuratury od momentu powzięcia informacji o przestępstwie, a sporządzane w nim pisma były kierowane do ministra sprawiedliwości Rzeszy przez ręce prokuratora generalnego w Katowicach. Dokumenty poza warstwą informacyjną zawierają także oceny wydanego przez sąd wyroku i opis ewentualnych zastrzeżeń (w takich wypadkach

ewentualnie opowiedzenie się za wniesieniem nadzwyczajnego środka prawnego), a także wstępne stanowisko w przedmiocie łaski. Zeszyt ułaskawieniowy odzwierciedlał postępowanie w przedmiocie skorzystania z prawa łaski i dotyczył nie tylko skazanych na karę śmierci, ale także na pozostałe kary. Zazwyczaj pierwszym dokumentem przechowywanym w tym zeszycie była złożona przez adwokata, skazanego lub jego bliskich prośba o łaskę. Mogła mieć formę odręcznego lub maszynowego pisma oraz protokołu spisanego przez więziennego protokolanta. Bywało jednak i tak, że pierwszym dokumentem była decyzja ostateczna: o skorzystaniu z prawa łaski i zamianie kary na inną lub nieskorzystaniu z niego i „pozostawieniu wolnego biegu sprawiedliwości”. Kolejne dokumenty przedstawiały natomiast stanowisko składu orzekającego i przewodniczącego w przedmiocie ułaskawienia, czasami także opinie z miejsca osadzenia. Najistotniejsze było jednak opracowanie sporządzane w prokuraturze, podsumowujące zarówno uwarunkowania popełnienia czynu i uzasadnienie sądowe, jak też zajęte przez sędziów stanowisko oraz własną rekomendację co do ewentualnego ułaskawienia. Jeżeli nie skorzystano z prawa łaski w stosunku do skazanego na karę śmierci, w aktach sądowych znajdował się również zeszyt egzekucyjny. Odzwierciedlał on ostatnią i ostateczną fazę postępowania karnego. Znajdziemy w nim najważniejsze dokumenty dotyczące egzekucji: informację o odrzuceniu prośby o łaskę i wyznaczeniu terminu i miejsca egzekucji, przetransportowaniu skazanego na miejsce, zlecenie dla kata, protokół ogłoszenia decyzji o nieskorzystaniu z prawa łaski oraz protokół egzekucji. Pierwszy protokół potwierdzał poinformowanie na dzień przed egzekucją skazanego przez prokuratora w jego celi i w obecności pracowników więziennictwa (a w razie potrzeby także tłumacza) o podjętej przez ministra lub górnośląskiego nadprezydenta decyzji. Po tym więzień był zapytywany, czy chce coś oświadczyć, a następnie ogłaszano mu termin egzekucji. Protokół ogłoszenia decyzji o nieskorzystaniu z prawa łaski podpisywał prokurator i sekretarz prokuratorski. Protokół egzekucji zawierał opis przebiegu tej czynności, dokonywanej w identycznym składzie przez kata. Przed przekazaniem skazanego w jego ręce prokurator ogłaszał sentencję wyroku i decyzję o odmowie skorzystania z prawa łaski. Następnie odnotowywano bardzo dokładnie (co do sekundy) upływ czasu między poszczególnymi czynnościami i zachowanie skazanego oraz ewentualne zabrzmienie dzwonka, oznaczające zakończenie egzekucji tego dnia. *In fine* protokołu opisywano dalszy los zwłok, które wkładano do worka i zazwyczaj przekazywano do Instytutu Anatomii Uniwersytetu we Wrocławiu. Protokół również podpisywał prokurator i urzędnik prokuratorski. W zeszycie egzekucyjnym przechowywano również pisma dotyczące ewentualnego obwieszczenia wyroku (treść obwieszczenia, określenie liczby plakatów, terminu i miejsca wywieszenia, rachunek), a także jeden do kilkunastu egzemplarzy obwieszczeń drukowanych na charakterystycznym czerwonym papierze.

Wydaje się, że stosowane w badanych postępowaniach karnych zasady biurowości były ukształtowane w sposób optymalny. Należy podkreślić, że pełniły one

rolę służebną wobec procesu karnego. Wypracowano je na długo przed dojściem do władzy w Niemczech narodowych socjalistów, skoro Kodeks postępowania karnego Rzeszy Niemieckiej (*Strafprozessordnung*)³⁸ pochodził z drugiej połowy XIX w. W przypadku czynności procesowych wymagały one sporządzenia sformalizowanego protokołu, natomiast informacje nieposiadające takiego waloru mogły być dokumentowane poprzez notatki, zapiski i raporty. Dla lepszej orientacji w aktach stosowano zarówno karty kontrolne, zawierające odnośniki (numery kart) do poszczególnych dokumentów, jak też papier o różnych kolorach. Metodyka prowadzenia akt odpowiadała tendencjom obowiązującym wówczas w ustawodawstwie dotyczącym procesu karnego. W następnych dekadach właściwie jedyne zmiany w omawianej materii dotyczyły wydawania postanowień o wszczęciu postępowania oraz o przedstawieniu zarzutów. W pozostałym zakresie, po upadku III Rzeszy – pomijając usunięcie wątków narodowosocjalistycznych z urzędowych formularzy – metodyka prowadzenia akt, w przeciwieństwie do prawa procesowego i materialnego oraz ustroju sądów, nie wymagała rewolucji.

³⁸ *Strafprozessordnung vom 1. Februar 1877* [Kodeks postępowania karnego z 1 lutego 1877 r.], RGBL. 1877, s. 253.